

Między wzrostem a rozwojem. Zmiany w sektorze pozarządowym w Polsce

BEATA CHARYCKA

Stowarzyszenie Klon/Jawor

beata.charycka@klon.org.pl marta

MARTA GUMKOWSKA

Stowarzyszenie Klon/Jawor

gumkowska@klon.org.pl

Between growth and development. Changes in the non-profit sector in Poland

DOI: 10.26368/17332265-048-4-2019-1

SŁOWA KLUCZOWE

badania kondycji
organizacji
pozarządowych,
zmiany w polskim
sektorze
pozarządowym

ABSTRAKT

W artykule, na podstawie wyników cyklicznych badań stowarzyszeń i fundacji, przeanalizowano zmiany w sektorze polskich organizacji pozarządowych następujące od 2002 roku, w tym dojrzewanie sektora, poprawę jego kondycji finansowej, wzrost znaczenia środków publicznych, rosnącą uciążliwość biurokracji, kryzys kapitału ludzkiego, wzrost znaczenia relacji wewnątrzsektorowych, zmiany w kanonie wartości wyznawanych przez organizacje. Autorki wiążą przedstawione tendencje z obecnym w polskim sektorze pozarządowym dążeniem do profesjonalizacji organizacji przy jednoczesnym zaniedbaniu ich społecznego zakorzenienia, a także analizują zmiany w relacjach organizacji z państwem.

KEYWORDS

research on the
capacity of non-profit
sector, changes in the
non-profit sector in
Poland

ABSTRACT

This article refers to the results of cyclical studies of associations and foundations in order to analyse changes transpiring in the Polish non-governmental sector since 2002, identifying the main ones as: coming of age of the sector, improvement of the sector's overall financial condition, increased importance of public funds, increasingly bothersome red tape, a human capital crisis, growing significance of relationships within the sector, and shifts in the canon of values subscribed to by Polish NGOs. The authors interpret these tendencies in terms of a striving towards professionalization coupled with neglect of the organisations' roots within the broader community; they also consider changes in the relationship between NGOs and the Polish state.

Polski sektor pozarządowy – podobnie jak wiele innych sfer naszego życia – obchodził niedawno trzydziestolecie swojego niezależnego, wolnego funkcjonowania. W 1989 roku w Polsce istniało około 600 stowarzyszeń i fundacji, dziś jest ich ponad 140 tysięcy. Liczba organizacji to jeden ze wskaźników świadczących o dynamicznym wzroście sektora pozarządowego w Polsce. Ilościowo mierzony wzrost nie musi jednak oznaczać jakościowej zmiany, a więc realnego rozwoju. W artykule oceniamy te zmiany w sektorze pozarządowym z obu tych punktów widzenia.

Stowarzyszenie Klon/Jawor od niemal dwudziestu lat przygląda się kondycji sektora pozarządowego. Od 2002 roku co dwa, trzy lata gromadzimy

i analizujemy dane na temat obecnej sytuacji stowarzyszeń i fundacji w Polsce. Badania Stowarzyszenia Klon/Jawor to najdłużej prowadzone, regularne i niezależne badania sektora społecznego w Polsce. Mają charakter reprezentatywny, są realizowane na losowych próbach co najmniej tysiąca podmiotów trzeciego sektora. Dzięki swojej cykliczności są źródłem wyjątkowej wiedzy o zmianach i tendencjach, jakim podlegają polskie stowarzyszenia i fundacje.

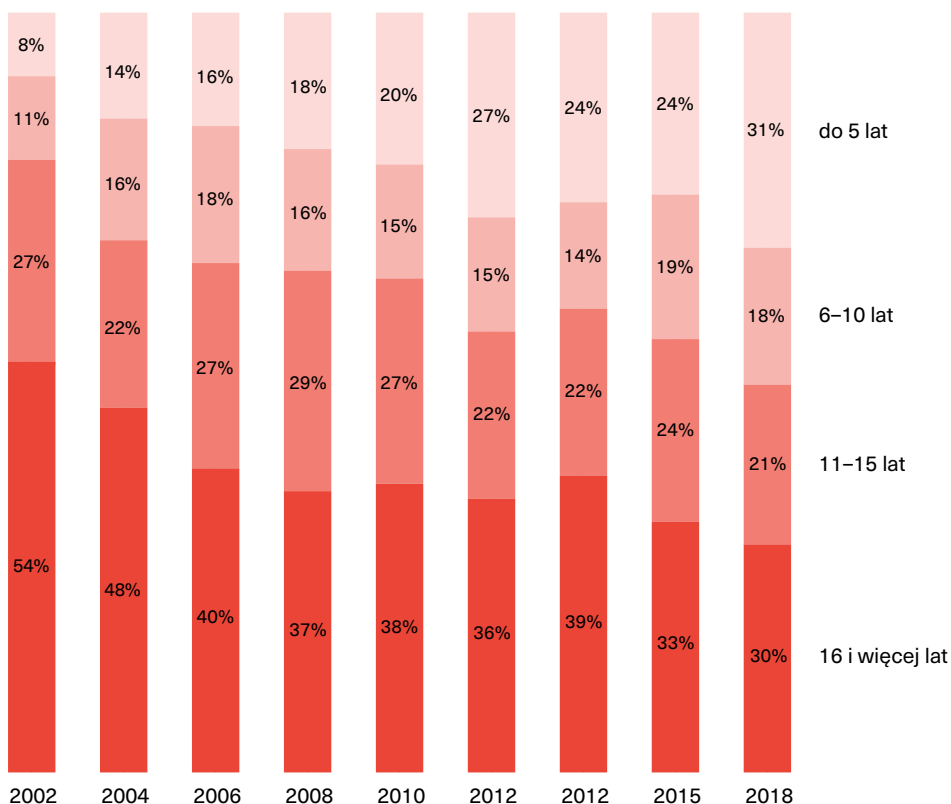
W 2018 roku zrealizowano kolejną, ósmą już edycję badania „Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce”, a na początku 2019 roku opublikowano pełny raport z tych badań. Przyjrzyjmy się ich wynikom w ujęciu dynamicznym – przeanalizujemy zmiany w sektorze stowarzyszeń i fundacji występujące w ciągu dwóch ostatnich dekad. Co się przez te lata zmieniło? Patrząc na zmiany w sektorze pozarządowym z lotu ptaka, dostrzegamy kilka tendencji, których zrozumienie chcemy w niniejszym artykule pogłębić.

Dojrzewanie sektora

Polski sektor pozarządowy ma trzydzieści lat. I choć są organizacje, które – z przerwami lub ciągle – działają dłużej, to zdecydowana większość podmiotów powstała po 1989 roku. Kiedy siedemnaście lat temu (w 2002 roku) prowadziliśmy pierwszą edycję badania „Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce”, stowarzyszeń i fundacji deklarujących ponad piętnastoletni staż działania było 8% – ich korzenie sięgały czasów sprzed transformacji ustrojowej. W kolejnych edycjach badania udział stowarzyszeń i fundacji z najdłuższym, ponad piętnastoletnim stażem stopniowo rósł, aby w 2018 roku objąć niemal jedną trzecią sektora (31%). Równolegle w ciągu szesnastu lat prowadzenia naszych badań zmniejszał się udział organizacji o najkrótszym stażu – w 2002 roku ponad połowa stowarzyszeń i fundacji działała nie dłużej niż pięć lat, podczas gdy w 2018 roku było ich 30%.

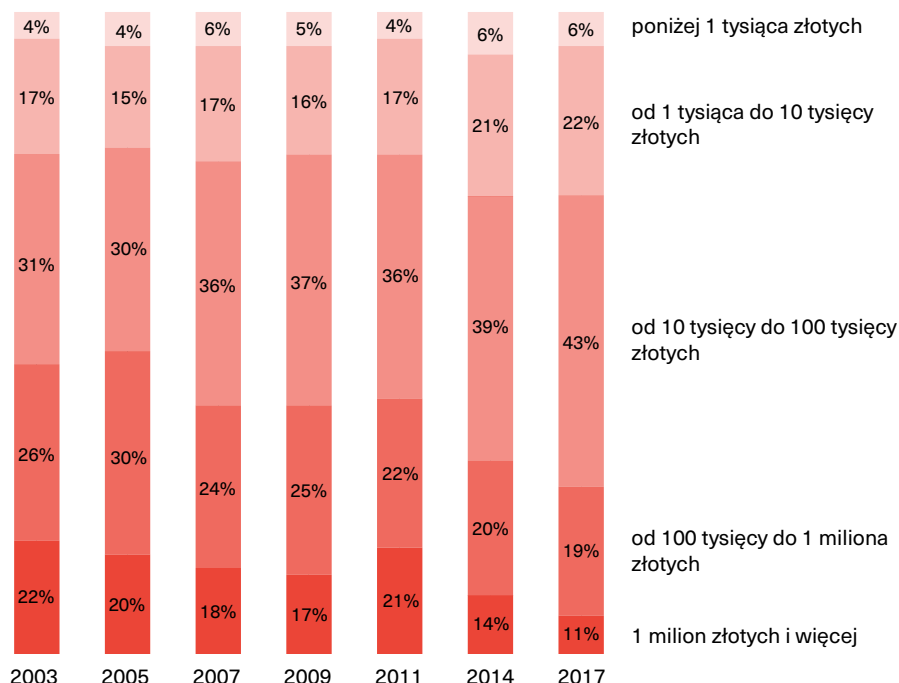
Biorąc pod uwagę stosunkowo krótką historię polskiego sektora pozarządowego, opisany wyżej proces dojrzewania organizacji wydaje się naturalną konsekwencją czasu upływającego od narodzin sektora w 1989 roku. Analizując zmiany w sektorze, które opisujemy na kolejnych stronach, trzeba pamiętać o zachodzących równolegle zmianach w strukturze wieku sektora. Zwiększanie się udziału organizacji o dłuższym stażu oznacza stopniowe kumulowanie się doświadczeń i wiedzy. Na podstawie analiz przeprowadzonych w 2018 roku można stwierdzić, że organizacje o dłuższym stażu (powyżej piętnastu lat) wyróżniają się na tle pozostałych między innymi częstszym zatrudnianiem pracowników, największym przeciętnym budżetem, największym usieciowieniem i najliczniejszym gronem partnerów. W tym sensie przynajmniej część zmian zachodzących w sektorze można rozumieć jako konsekwencję zwiększania się proporcji organizacji bardziej doświadczonych przy jednoczesnym spadku udziału tych o najkrótszym stażu.

Ilustracja 1. Staż działania organizacji



Wzrost zasobów finansowych sektora

Jak już powiedziano, kumulacja wiedzy i doświadczenia mogła wpłynąć na wzrost przeciętnych przychodów organizacji: w 2003 roku było to 13 tysięcy złotych, a w 2017 roku – 28 tysięcy złotych. Wprawdzie gdyby uwzględnić wskaźnik inflacji, wówczas różnica w przeciętnych przychodach między 2003 a 2017 rokiem zmniejszyłaby się z 15 tysięcy złotych do około 10 tysięcy złotych (por. wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych publikowane przez Główny Urząd Statystyczny), nadal jednak można byłoby mówić o wzroście przychodów organizacji. Przesunięcia w strukturze przychodów całego sektora potwierdzają, jak się wydaje, tezę o poprawie sytuacji finansowej organizacji. Od 2003 roku stopniowo zmniejszał się udział organizacji o przychodach najniższych (do 10 tysięcy złotych) – w 2017 roku stanowiły one 30% sektora, podczas gdy czternaście lat wcześniej było ich niemal 50%. Z drugiej strony wzrósł odsetek stowarzyszeń i fundacji o przychodach powyżej 100 tysięcy złotych (z 21% w 2003 roku do 28% w 2017 roku), ale także organizacji, których roczny budżet mieści się w przedziale do 10 tysięcy do 100 tysięcy złotych (z 31% w 2013 roku do 43% w 2017 roku).

Ilustracja 2. Struktura przychodów organizacji

Mimo obiektywnej poprawy sytuacji finansowej sektora jako całości odczuć organizacji na temat ich kondycji finansowej nie zmieniają się znacznie. Trudności w zdobyciu środków finansowych i sprzętu od pierwszej edycji badania „Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce” są podstawowym problemem stowarzyszeń i fundacji w Polsce. W tym sensie subiektywne poczucie niedoboru środków na prowadzenie działań czy rozwój organizacji jest stałą bolączką polskiego sektora pozarządowego, niezależną do nieznacznej poprawy jego sytuacji finansowej.

Nie zmieniają się również istotnie dysproporcje w kondycji finansowej organizacji różniących się długością stażu, dziedziną działań czy lokalizacją. Różnice w budżetach organizacji o dłuższym i krótszym stażu były już sygnalizowane – prawidłowość „im dłuższy staż, tym większy budżet” zostaje (z małymi wyjątkami) potwierdzona we wszystkich przeprowadzonych pomiarach.

Niewielką zmienność widać także w dysproporcjach między budżetami organizacji z poszczególnych branż. Organizacje zajmujące się sportem czy kulturą mają niższe przeciętne przychody niż stowarzyszenia i fundacje, których domeną jest ochrona zdrowia czy pomoc społeczna. Wy tłumaczeniem może być z jednej strony różnica w dostępności środków na poszczególne typy działań, z drugiej – sama specyfika aktywności podejmowanych przez organizacje z poszczególnych branż.

Niższe przychody organizacji z terenów wiejskich i wyższe podmiotów z dużych miast to także zależność widoczna we wszystkich edycjach badania „Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce”, choć w ostatnich latach różnica między przeciętnym budżetem organizacji wiejskich a medianowym przychodem w całym sektorze wyraźnie się zmniejszyła. Poprawa sytuacji finansowej wiejskich organizacji może mieć różne przyczyny. Pierwsza z nich to fundusze Unii Europejskiej, szczególnie środki dostępne w latach 2007–2014. Z badań jednoznacznie wynika, że organizacje z terenów wiejskich (choć także z największych miast) najczęściej otrzymywały dofinansowanie z tego źródła, korzystając z przeznaczonych dla nich środków. Poprawę kondycji finansowej organizacji wiejskich i zlokalizowanych w małych miastach można również łączyć z dokonanymi w ostatnich latach zmianami w rządowej polityce wspierania organizacji, przejawiającej się między innymi nowym regulaminem programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, który faworyzuje organizacje z tych terenów.

Wzrost znaczenia środków publicznych

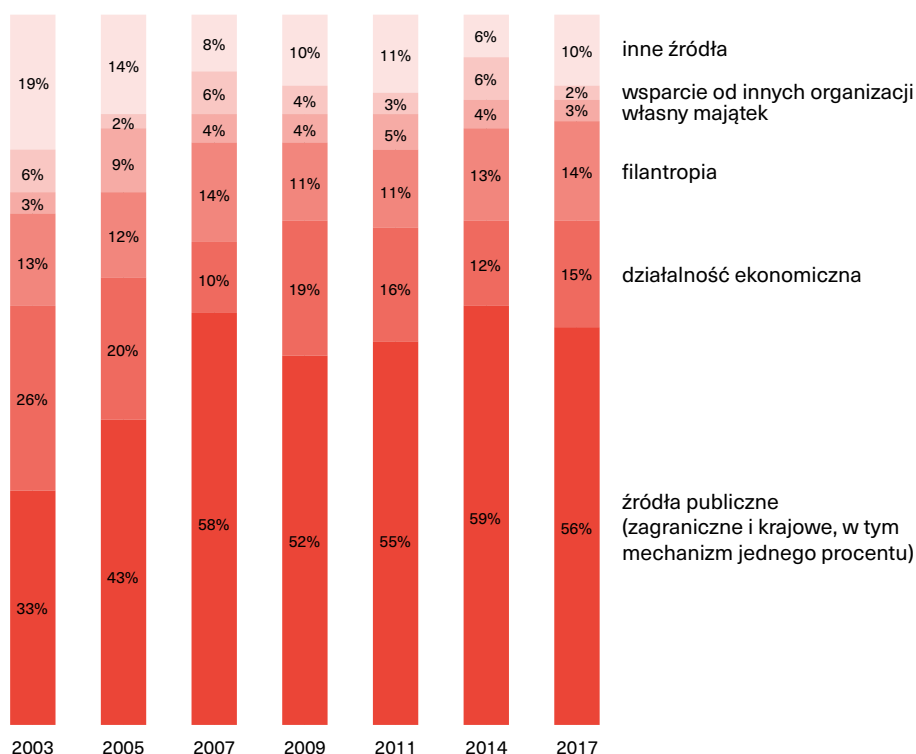
Od 2007 roku środki publiczne stanowią ponad połowę budżetu polskiego sektora pozarządowego, choć zmienia się proporcja między funduszami krajowymi (dotacje od ministerstw i instytucji centralnych oraz samorządu) a zagranicznymi (fundusze Unii Europejskiej oraz Komisji Europejskiej, programy pomocowe krajów spoza Wspólnoty). Gdyby jednak porównać strukturę budżetu trzeciego sektora z 2003 roku ze strukturą z 2017 roku, okazałoby się wówczas, że w tym czasie udział środków publicznych wzrósł niemal dwukrotnie (przy czym największa zmiana nastąpiła między 2003 a 2007 rokiem) i osiągnął poziom niemal 60% przychodów sektora, a więc żadne z pozostałych źródeł przychodu, a nawet ich suma, nie stanowią dla nich przeciwwagi.

Przychody z działalności ekonomicznej organizacji, które w 2003 roku dorównywały niemal przychodom ze źródeł rządowych i samorządowych, w kolejnych latach straciły na znaczeniu. Z kolei przychody z darowizn są na względnie stałym poziomie kilkunastu procent budżetu sektora, z lekką tendencją wzrostową w ostatnich latach. Na stabilnym poziomie kilku procent budżetu sektora pozarządowego utrzymują się przychody z majątku organizacji i nic nie wskazuje, żeby w najbliższym czasie miało się w tej kwestii zmienić – w sektorze istnieje niewielka grupa organizacji, które mają kapitał żelazny lub rezerwy, a wzrost przychodów z tego źródła zarówno z perspektywy całego sektora, jak i poszczególnych podmiotów jest rozłożony na lata. Także w wypadku dotacji od innych organizacji (krajowych i zagranicznych) nie widać jednoznacznej tendencji wzrostowej, a udział takich środków oscyluje wokół 5% budżetu.

Skąd taki wzrost źródeł publicznych w budżecie organizacji? Można mówić o różnych przyczynach tego zjawiska. Między 2003 a 2007 rokiem pojawiła

się możliwości korzystania ze środków Unii Europejskiej, jednocześnie weszły w życie zapisy Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, które regulowały współpracę między organizacjami i samorządem, a także wprowadzały mechanizm jednego procentu. Patrząc z szerszej perspektywy, należy podkreślić, że przyjęty model rozwoju sektora pozarządowego w Polsce definiuje organizacje przede wszystkim jako dostawców usług publicznych, a zamawiającym te usługi jest zazwyczaj państwo – na szczeblu zarówno centralnym, jak i lokalnym. I to właśnie państwo – a dokładnie samorząd – stało się najbliższym partnerem organizacji pozarządowych w Polsce (od 2002 roku to urząd gminy jest dla organizacji jednym z najważniejszych partnerów). Z drugiej strony w ostatnim trzydziestoleciu w Polsce nie powstały podwaliny systematycznej filantropii – ani prywatnej, ani korporacyjnej – dlatego prywatne źródła nie stanowią realnej alternatywy dla budowania stabilności finansowej organizacji.

Ilustracja 3. Procentowy udział poszczególnych źródeł przychodów w budżecie całego sektora



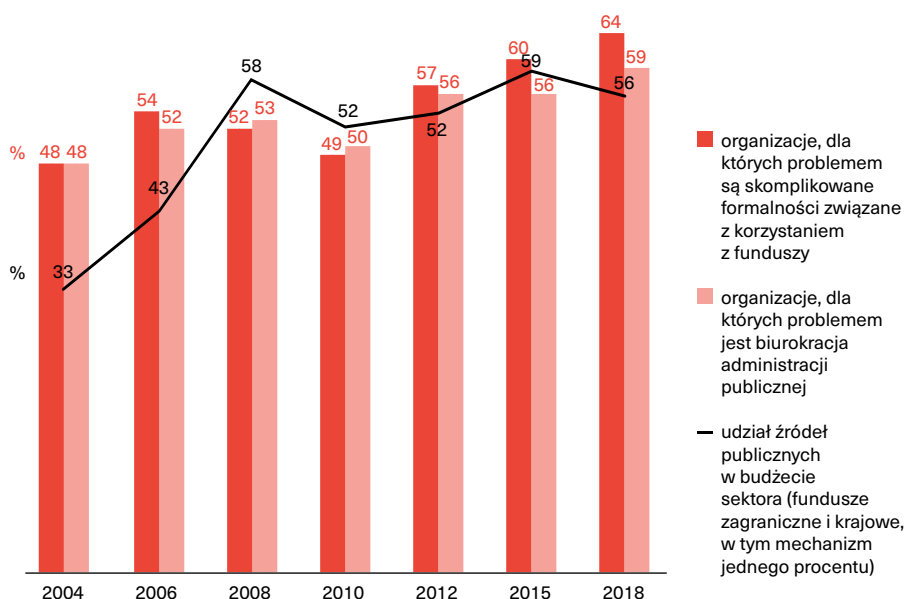
Rosnąca uciążliwość biurokracji

Finansowanie działań organizacji głównie ze źródeł publicznych niesie za sobą wiele negatywnych konsekwencji. Jak pisze Tomasz Schimanek (por. Furdzik

i in. 2015, s. 67–71), są to środki, które wymuszają formalizację i biurokrację działań organizacji. Problem ten odczuwają podmioty trzeciego sektora, choć nie dostrzegają go w swoich działaniach, ale raczej w wymogach i sposobie funkcjonowania administracji.

Skomplikowane formalności związane z korzystaniem z funduszy zewnętrznych, na przykład ze środków Unii Europejskiej, i biurokrację administracji publicznej wymieniano w niemal wszystkich edycjach badania wśród trzech najpowszechniej odczuwanych problemów. Z danych wynika także, że obie wspomniane trudności są przez organizacje deklarowane coraz częściej (tendencje wzrostową widać szczególnie od 2010 roku). Rosnąca dokuczliwość problemów z formalnościami i biurokracją wydaje się zsynchronizowana w czasie ze wzrostem udziału środków publicznych w budżecie sektora. Związek tych dwóch zjawisk potwierdzają analizy wyników badań z 2015 i 2018 roku – organizacje korzystające ze środków publicznych zgłaszają oba omawiane problemy istotnie częściej niż pozostałe podmioty.

Ilustracja 4. Udział środków publicznych w budżecie całego sektora pozarządowego a odczuwanie przez organizacje problemów związanych z formalnościami i biurokracją

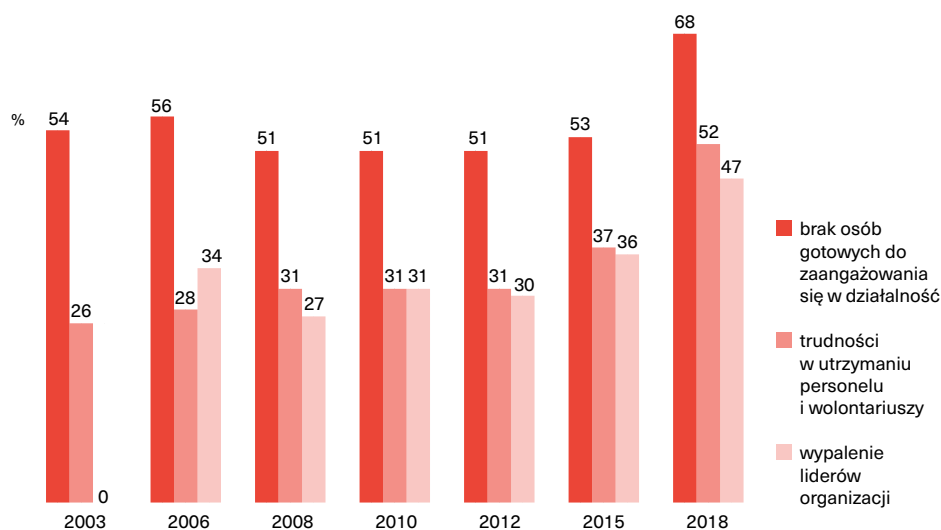


Kryzys kapitału ludzkiego w sektorze

Jak wspomniano, brak środków finansowych – niezależnie od zmian w strukturze przychodów sektora – jest dla badanych podmiotów podstawowym problemem, choć odsetek organizacji wskazujących tę trudność spada nieco w ostatnich latach. Równolegle rośnie dokuczliwość problemów z kapitałem ludzkim.

Odsetek organizacji, których liderom dokucza brak osób gotowych bezinteresownie angażować się w działania organizacji, wzrósł między 2015 a 2018 rokiem o piętnaście punktów procentowych. W wypadku dwóch innych trudności związanych z kondycją kapitału ludzkiego w sektorze także odnotowano istotny wzrost wskazań: problem z utrzymaniem personelu i wolontariuszy zadeklarowało 52% liderów organizacji (piętnaście punktów procentowych więcej niż w 2015 roku), a znużenie i wypalenie liderów organizacji – 47% badanych (jedenaście punktów procentowych różnicy).

Ilustracja 5. Znaczenie problemów dotyczących zasobów ludzkich w organizacjach (wykres prezentuje odsetek organizacji deklaruujących odczuwanie danego problemu w swoim codziennym funkcjonowaniu)

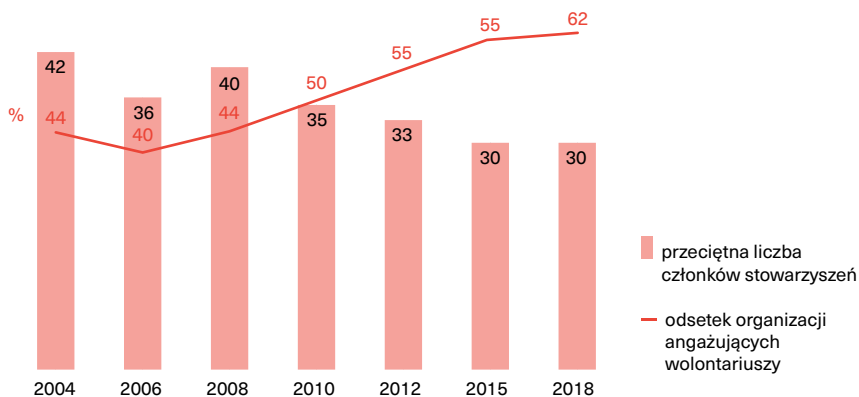


Trudno rozstrzygnąć, w jakim stopniu zwiększenie się odczuwania deklarowanych problemów wynika ze zmiany świadomości liderów (coraz więcej mówi się o budowaniu społecznego zaplecza działań, a przeniesienie części działań do mediów społecznościowych pokazuje czarno na białym, jaki mamy zasięg i na czyje poparcie możemy liczyć, nawet jeśli jest ono czysto wirtualne), w jakim zaś z realnych doświadczeń. Można jednak sprawdzić, czy deklarowane przez liderów problemy z kapitałem ludzkim mają odzwierciedlenie w obiektywnych wskaźnikach, takich jak poziom wolontariatu czy członkostwa.

Od 2008 roku systematycznie spada przeciętna liczba członków polskich stowarzyszeń (stanowiących zdecydowaną większość podmiotów polskiego sektora pozarządowego). Przy czym problem polega także na tym, że liczba członków jest wskaźnikiem dosyć fikcyjnym, tylko bowiem część osób zrzeszonych w organizacjach rzeczywiście włącza się w ich działania. Jeszcze w 2015 roku była to przeciętnie połowa członków, a więc piętnaście osób.

W 2018 roku ich udział zmalał do jednej trzeciej (czyli aktywnych jest dziesięć osób).

Ilustracja 6. Przeciętna liczba członków w stowarzyszeniach i odsetek organizacji korzystających ze wsparcia wolontariuszy

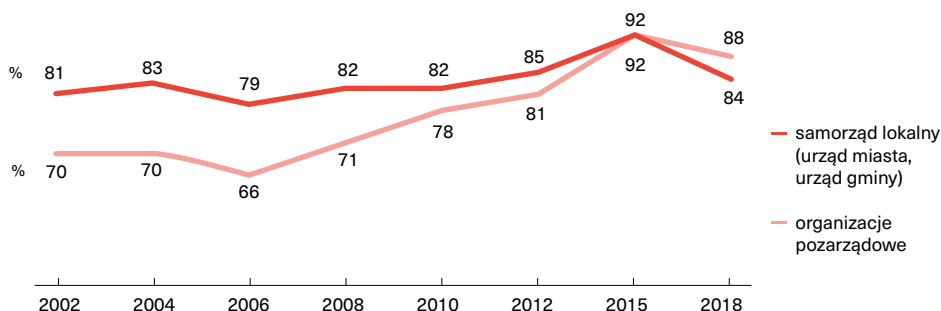


Równoległe ze spadkiem liczby członków rósł odsetek organizacji korzystających ze wsparcia wolontariuszy niebędących członkami czy przedstawicielami władz organizacji. Co dla sektora oznacza taka zmiana? Członkowie tworzą stowarzyszenia – mają możliwość decydowania o ich działaniu (przez walne zgromadzenie członków), ale także ponoszą odpowiedzialność. Wolontariat opiera się na swoistym kontrakcie (spisanym lub nie), w którym strony umawiają się, jakie mają wobec siebie zobowiązania. Kontrakt ten dotyczy określonych zadań i zazwyczaj jest ograniczony czasowo. W tym sensie organizacja dostaje konkretne wsparcie, co w perspektywie krótkoterminowej może być dla liderów organizacji kuszące. Jednocześnie nie są aktywnie budowane struktury organizacji, a to skutkuje między innymi osamotnieniem liderów – kiedy staje się to konieczne, nie ma następców gotowych przejąć władzę (w rezultacie co najmniej połowa członków zarządów w polskich organizacjach zasiada w nich od początku działania danego podmiotu).

Wzrost znaczenia relacji wewnątrz sektora

Od 2002 roku przez dziesięć kolejnych lat to lokalny samorząd (urząd miasta lub urząd gminy) był głównym partnerem organizacji pozarządowych. Relacje z nim utrzymywało 80–85% podmiotów. W tym samym czasie kontakty z innymi polskimi organizacjami pozarządowymi miało od 66% do 81% stowarzyszeń i fundacji – zawsze jednak częstotliwość kontaktów z samorządem dominowała nad kontaktami z innymi organizacjami. W 2015 roku sytuacja się zmieniła, kiedy to relacje z oboma tymi partnerami były tak samo intensywne, a w 2018 roku ranking partnerów otwierają już inne stowarzyszenia i fundacje.

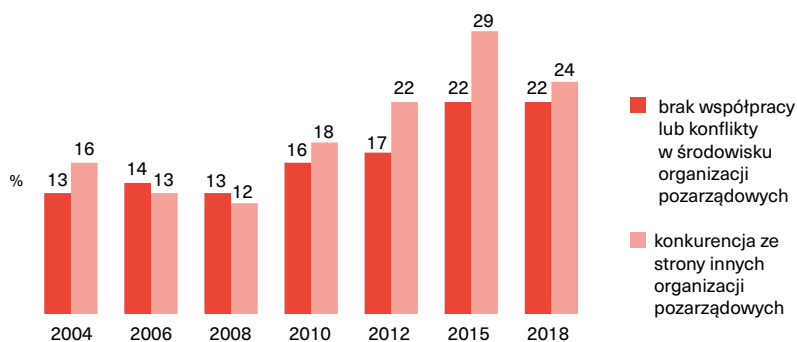
Ilustracja 7. Utrzymywanie kontaktów z partnerami (wykres prezentuje odsetek organizacji kontaktujących się z daną kategorią partnerów)



Świadczy to o rozwijaniu kontaktów wewnątrzsektorowych i eksplorowaniu tego potencjału przy jednoczesnym zachowaniu bliskich relacji z samorządem.

Obok wzrostu znaczenia relacji wewnątrzsektorowych obserwujemy zwiększenie dokuczliwości problemów związanych z sektorem pozarządowym jako środowiskiem (problem braku współpracy między organizacjami oraz konkurencji między nimi). Choć problemy te nie są odczuwane tak często, jak choćby trudności w zdobywaniu funduszy czy skomplikowane formalności grantodawców, to stają się coraz bardziej dotkliwe. Wzrost znaczenia obu tych problemów można wiązać z intensyfikacją relacji między organizacjami. Kiedy tych relacji było mniej, kwestia konfliktów z innymi podmiotami czy konkurencji mogła nie być dostrzegalna – organizacje funkcjonowały niezależnie od siebie, w pewnym sensie były sobie obojętne. Dziś, kiedy to inne stowarzyszenia i fundacje są podstawowym partnerem organizacji, stosunki wewnątrzsektorowe warunkują funkcjonowanie i kształtują codzienność organizacji.

Ilustracja 8. Znaczenie problemów dotyczących relacji z innymi organizacjami (wykres prezentuje odsetek organizacji deklarujących odczuwanie danego problemu w swoim codziennym funkcjonowaniu)



Rozważając zmiany w relacjach między organizacjami, warto zwrócić uwagę na opinie ich liderów na temat sektora pozarządowego jako całości. Sprawdzaliśmy je dwukrotnie – w 2015 i w 2018 roku. W 2015 roku aż 61% było zdania, że nie istnieje jeden sektor pozarządowy – są raczej pojedyncze organizacje osiągające swoje cele. Istnienie jednego sektora dostrzegało zaledwie 16% liderów. Nie było także przekonania o sensowności tworzenia wizji rozwoju całego sektora pozarządowego: przeciw takiemu rozwiązaniu było 37% liderów, z kolei stworzenia takiej wspólnej wizji chciało 42% badanych. Opinie te wskazują na dość indywidualistyczną perspektywę liderów środowiska pozarządowego. Trzy lata później odnotowaliśmy jej przesunięcie w kierunku bardziej wspólnotowego myślenia o sektorze. W 2018 roku 24% liderów organizacji postrzegało sektor jako całość, a „tylko” 41% opowiadało się po stronie wizji sektora jako zbioru pojedynczych organizacji – czyli aż o dwadzieścia punktów procentowych mniej niż w 2015 roku. Zwolenników stworzenia wizji rozwoju całego sektora było niewiele więcej niż trzy lata wcześniej, ponieważ 44%, ale za to grupa przeciwników takiego rozwiązania znacząco się zmniejszyła – aż o jedenaście punktów procentowych.

Zmiany w kanonie wartości

W ostatniej edycji badania „Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce” wróciliśmy do zagadnienia wartości ważnych dla polskich organizacji – ostatnio pytaliśmy o nie przedstawiciele stowarzyszeń i fundacji w 2008 roku.

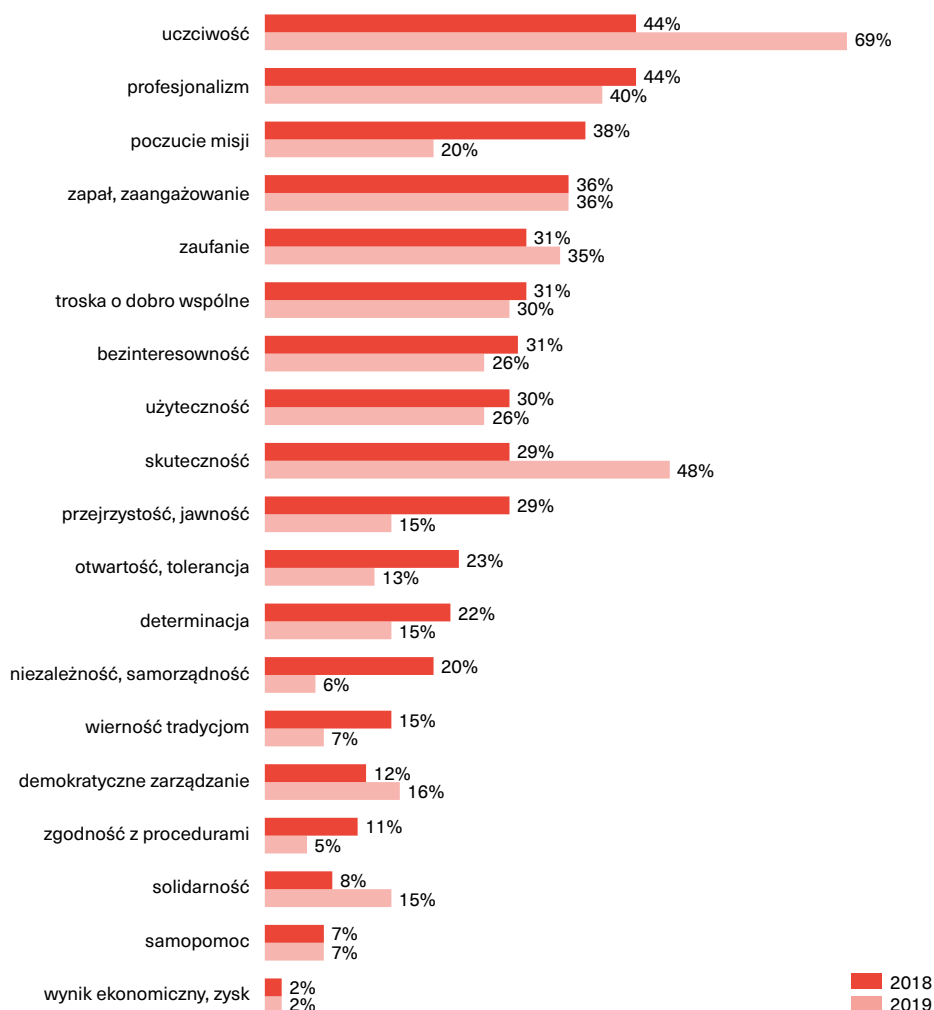
Zestaw najważniejszych wartości, jakimi dzisiaj kierują się organizacje, jest dość zbieżny z tym sprzed dekady. Zauważalna jest jednak istotna różnica – przed dekadą organizacje były bardziej zgodne co do kilku fundamentalnych, powszechnie podzielanych zasad. W 2008 roku pod listą pięciu najczęściej wskazywanych wartości podpisywała się ponad połowa organizacji, obecnie aż o jedenaście punktów procentowych mniej. Organizacje są więc bardziej zróżnicowane, mniejsze ich grono jest w stanie zgodzić się co do określonego kanonu wartości.

W 2008 roku uczciwość była niezaprzeczalnie na szczycie rankingu – około 70% organizacji wyznawało właśnie tę wartość, a kolejną w klasyfikacji wartości skuteczność wskazywało 48% organizacji. Profesjonalizm zajmował dopiero trzecie miejsce, a choć różnica w odsetku wskazań między 2018 a 2008 rokiem jest niewielka (wynosi cztery punkty procentowe), to wydaje się znaczące, że jest to obecnie wartość ważniejsza dla organizacji niż zaangażowanie, poczucie misji czy zaufanie.

Przesunięcia w kanonie wartości organizacji są zbieżne z obserwowaną w środowisku pozarządowym tendencją do profesjonalizacji. Była ona analizowana chociażby w 2013 roku w artykule *Profesjonalizacja, jako czynnik sukcesu polskich organizacji pozarządowych* (por. Stankiewicz, Seiler 2013), a dziś nadal

jest szeroko komentowana w debacie w środowisku pozarządowym. Jak wskazują autorzy artykułu, profesjonalizacja, czyli adaptacja nowoczesnych, biznesowych metod i technik zarządzania, zatrudnianie płatnego, wykwalifikowanego personelu oraz dążenie do poprawy efektywności, wynika z wielu czynników, między innymi konieczności konkutowania z przedsiębiorstwami prywatnymi. Jednocześnie, zdaniem autorów, powoduje to istotne napięcie – uderza w etos sfery non profit, a w niektórych obszarach (na przykład organizacji samopomocowych), odwołujących się do więzi osobistej, może być nawet przeciwnie skuteczna. Nie chcemy w tym miejscu włączać się w debatę na temat profesjonalizacji organizacji, jej nieuchronności czy konsekwencji, a jedynie zaznaczyć, że zjawisko to ma swoje odbicie w kanonie wartości wyznawanych przez organizacje.

Ilustracja 9. Wartości ważne w życiu organizacji



Analiza opisanych powyżej zmian w polskim sektorze pozarządowym pozwala na dostrzeżenie zjawisk, które zdają się łączyć przedstawione tendencje.

Zjawiskiem takim jest profesjonalizacja organizacji. Z jednej strony, na co wskazują zmiany w kanonie wartości, profesjonalizacja jest kierunkiem, w którym organizacje intencjonalnie dążą. Z drugiej – jest jakby reakcją na presję otoczenia i warunki zewnętrzne. Korzystanie z pieniędzy unijnych wymaga sprawnego poruszania się w skomplikowanej i zbiurokratyzowanej rzeczywistości, w której trudno odnaleźć się spontanicznie działającym inicjatywom. Będąc dostarczycielem usług publicznych i chcąc wyróżniać się na tle innych podmiotów, organizacje także muszą podnosić standardy świadczonych przez siebie usług. W związku z tym stawiają na płatny personel (w ostatniej dekadzie odsetek organizacji płacących za pracę wzrósł z 43% do 64%, a organizacji mających stały płatny zespół – z 29% do 37%). Tym samym praca społeczna schodzi, jak się zdaje, na dalszy plan (rośnie co prawda odsetek organizacji współpracujących z wolontariuszami, ale zmniejsza się przeciętna liczba zaangażowanych społecznie osób na organizację – z dziesięciu do sześciu w ciągu minionej dekady, dodatkowo znacznie spada liczba członków stowarzyszeń). Działania ukierunkowane na profesjonalizację – prowadzone jednak często kosztem rozwoju bazy społecznej – można rozumieć jako przyjętą strategię działania w sytuacji ograniczonych zasobów. Budżety, którymi dysponują organizacje, choć w ciągu dwudziestu lat wzrosły, są nadal niewielkie, dlatego organizacje muszą rozważnie nimi gospodarować.

Jednocześnie organizacje funkcjonują, korzystając ze środków publicznych, których rola od 2003 roku znacznie się zwiększyła. Państwo tworzy ważne ramy funkcjonowania organizacji, a przez wiele lat było – pod postacią lokalnego samorządu – najważniejszym partnerem organizacji. Kilka ostatnich lat pokazuje jednak pewien zwrot w tym zakresie – zwrot ku samym sobie. Organizacje zaczynają współpracować wewnątrzsektorowo intensywniej niż z samorządem, a liderzy organizacji odchodzą, jak się zdaje, od myślenia o środowisku pozarządowym jako zbiorze niezależnych od siebie podmiotów.

Co się wydarzyło, że organizacje zaczęły zbliżać się do siebie i rozwijać wewnątrzsektorową współpracę? Trudno odpowiedzieć na to pytanie, gdyż tendencja ta ma jeszcze krótką historię (i nie wiemy, czy nadal się utrzyma), ale pewnym sygnałem może być tu stosunek organizacji do działań państwa wobec organizacji. W 2015 roku 36% organizacji było zdania, że, „ogólnie rzecz biorąc, działania państwa polskiego sprzyjają rozwojowi sektora pozarządowego”. Po trzech latach grupa entuzjastów działań państwa w tym zakresie zmniejszyła się o połowę. Jednocześnie grupa organizacji niezgadających się z tą opinią zwiększyła się tylko nieznacznie, za to istotnie przyrosła frakcja niepewnych i zdezorientowanych w tym zakresie. Być może wobec trudności w określeniu

relacji z państwem zwrot ku własnemu, pozarządowym środowisku jest krokiem naturalnym.

Warto raz jeszcze zaznaczyć, że opisane w niniejszym artykule tendencje i zjawiska odnoszą się do sektora pozarządowego jako całości. Nie oznacza to, że wszystkie grupy organizacji doświadczają zmian idących w tym samym kierunku. Sektor pozarządowy jest bowiem bardzo zróżnicowany, co starałyśmy się zaznaczyć, analizując strukturę budżetów organizacji. Patrząc jednak z lotu ptaka na zmiany, jakim podlegały polskie stowarzyszenia i fundacje w ostatnim trzydziestoleciu, można dostrzec wzrost w odniesieniu do wielu obszarów ich funkcjonowania. Równocześnie warto podkreślić, co zaznaczają również analizy porównawcze sektora pozarządowego w Europie (por. Zimmer, Pahl 2016, s. 16), że stały wzrost w zakresie liczby organizacji, ich przychodów i zatrudnienia był możliwy dzięki temu, że nasz sektor zaczynał od zera wraz z transformacją ustrojową w 1989 roku. Słabość społecznego zakotwiczenia trzeciego sektora w polskim społeczeństwie oraz problemy związane z niewystarczającymi zasobami świadczą jednak o tym, że realny rozwój rodzimego sektora pozarządowego jest nadal ograniczony.

BIBLIOGRAFIA

- Schimanek, Tomasz. 2015. *Finansowanie organizacji pozarządowych w Polsce. Diagnoza*, [w:] Magdalena Furdzik i in. *System finansowania organizacji pozarządowych w Polsce*, Kraków: Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.
- Stankiewicz, Janina, Seiler, Bartosz. 2013. Profesjonalizacja, jako czynnik sukcesu polskich organizacji pozarządowych. *Zarządzanie i Finanse*, 11(4/2).
- Zimmer, Annette, Pahl, Benedikt. 2016. Learning from Europe: Report on third sector enabling and disabling factors, *Third sector Impact*, TSI Comparative Report No. 1.

RAPORTY BADAWCZE STOWARZYSZENIA KLON/JAWOR

- Dąbrowska, Justyna, Gumkowska, Marta, Wygnański, Jakub. 2002. *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2002*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Gumkowska, Marta, Herbst, Jan. 2005. *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2004*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Gumkowska, Marta, Herbst, Jan. 2006. *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2006*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Gumkowska, Marta, Herbst, Jan, Radecki, Przemysław. 2008. *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2008*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Herbst, Jan, Przewłocka, Jadwiga. 2011. *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Adamiak, Piotr, Herbst, Jan, Przewłocka, Jadwiga. 2013. *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2012*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Adamiak, Piotr, Charycka, Beata, Gumkowska, Marta. 2016. *Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce 2015*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Charycka, Beata, Gumkowska, Marta. 2019. *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.